

Tropy – czyli któredy podążać?



Lokalna grupa wsparcia

Refleksja wokół pandemii COVID-19 odkryła przed dotychczasowymi uczestniczkami i uczestnikami działań ARTzony, że miejsce, jakim jest dom kultury, może stanowić lokalną grupę wsparcia: dawać wytchnienie, regulować stres, wzmacniać, wspierać, dawać poczucie przynależności i wspólnoty.

Ukojenie i regulacja stresu

Dom kultury jako przestrzeń współbycia ludzi może stanowić także miejsce kojące, łagodzące stres związany z pandemią (i innymi trudnymi doświadczeniami). Proponowane działania i aktywności mogą być nakierowane na regulację stresu, odpoczynek, relaksację.

Celebracja i święto rodzinne

Pandemia COVID-19 i związany z nią *lockdown* spowodował ogromną tęsknotę osób badanych za wspólnym świętem, zabawą, beztroską. Ludzie pragną celebrować możliwość spędzania ze sobą czasu – twórczo, na powietrzu, także blisko natury.

Bycie razem i relacje

Potrzeba współbycia, przynależności, tworzenia wspólnoty, dzielenia się swoją bliskością, mocno wybrzmiewa w opowieściach osób badanych. Pandemia i *lockdown* pokazały nam jeszcze mocniej, że kluczowe dla naszego zdrowia i równowagi psychicznej jest obcowanie z innymi ludźmi i poczucie, że jesteśmy razem. Dom kultury może wspierać relacje między ludźmi – uczyć, jak o nie dbać oraz umożliwiać ich pielęgnację i rozwój w progach domu kultury.

DOM kultury

W badaniach mocno zarysowuje się koncepcja domu kultury, którego mocą jest przede wszystkim to, że może stanowić dom dla ludzi: dawać schronienie, tworzyć relacje, dzielić się zrozumieniem, ciepłem i budować poczucie, że jest się tu „po swojemu” i że można poruszać się w sposób nieskodyfikowany, spontaniczny. Tak jak w domu.

Nowa Huta / Kraków

W badaniu zasygnalizowana została potrzeba „włączenia” Nowej Huty do Krakowa – na poziomie refleksji i działań. Nowa Huta ma bardzo wyraźną tożsamość dzielnicową i przez wielu nowohucian postrzegana jest jako miasto w mieście (Krakowie). Potrzeba dobrych i mądrych rozwiązań, jak dyskutować o tym, że Nowa Huta stanowi tożsamościowo wyjątkową, ale jednak część Krakowa oraz działań, które będą podejmować temat relacji Nowej Huty i Krakowa.

Rozwój i profesjonalizacja

Dom kultury i aktywności, które proponuje, służą rozwojowi jego domowników: tych, którzy go tworzą – pracowników, współpracowników, uczestników zajęć. W dobie pandemii COVID-19 obserwujemy „trzęsienie” na rynku pracy związane z niestabilnością zatrudnienia wielu osób i traceniem możliwości pracy w rzeczywistości pełzającego kryzysu ekonomicznego.

Potrzeba skupienia na tych formach rozwoju, które dadzą ich uczestnikom podstawy do zdobycia nowego zawodu, nowej profesji, wzmocnią na rynku pracy, odbudują stracone poczucie wartości w obszarze zawodowym.

DIY („zrób to sam”)

Pandemia przyniosła refleksję na temat naszej samodzielności i samoorganizacji. Potrzeba takich działań, dzięki którym będziemy w stanie nauczyć się działać samodzielnie i zadbać o siebie także w codziennym życiu. Przykładem mogą być podawane przez badanych warsztaty z pieczenia chleba.

Niewidoczni nastolatki

Nastolatki są najczęściej wymienianą grupą, która nie pojawia się w ARTzonie. Warto pomyśleć o takich działaniach, które w mądry sposób zaproszą nastolatków do domu kultury i wzmocnią ich uczestnictwo w działaniach społecznych i kulturalnych. Ważne, by działania te odpowiadały na rzeczywiste oczekiwania i potrzeby młodych, były skonstruowane w zgodzie z ich postrzeganiem świata i nie były warunkowane zewnętrzną gratyfikacją: „jeśli przyjedziesz, to coś dostaniesz”.

Poza ARTzoną

ARTzona nie kojarzy się badanym tylko z budynkiem na Osiedlu Górali – jest rozpoznawalna jako marka również na zewnątrz, w Nowej Hucie i poza nią. Warto wzmocnić tę perspektywę i próbować wychodzić z działaniami nie tylko poza budynek ARTzony, ale także poza osiedle, na którym ARTzona się znajduje, może nawet – poza dzielnicę.

Osiedlowe minipikniki

Pojawia się duża potrzeba wsparcia potencjału mikrolokalnego, osiedlowego. Wynika to z faktu, że nie wszyscy potencjalnie zainteresowani działaniami społecznymi i kulturalnymi są zmotywowani, by pofatygować się do domu kultury, przestrzeni, której mogą nie mieć jeszcze oswojonej lub która w ich odczuciu znajduje się zbyt daleko. Warto pomyśleć o miejscach, które są im bliskie, do których chcieliby wyjść, w których chcieliby „coś zrobić”.

Ogrodnictwo

Ogrodnictwo miejskie jest tematem ważnym zarówno wśród starszych, jak i młodszych osób zaangażowanych z życie Nowej Huty. Można zastanowić się, jak kreatywnie rozwijać działania ogrodnicze w Nowej Hucie, pomyśleć o nowych, świeżych rozwiązaniach, które będą jednocześnie skupione wokół budowania społeczności ogrodniczych.

Łączenie sił i wymiana zasobów

W Nowej Hucie mieści się i działa wiele podmiotów: artystycznych, kulturalnych, społecznych itd. Współdziałanie, wymiana zasobów, dzielenie się pomysłami i próba wypracowywania wspólnych rozwiązań w dobie, w której jak na papierku lakmusowym, widzimy znaczenie i potrzebę solidarności, może być dobrym poligonem doświadczalnym dla ARTzony i innych podmiotów.

Sztuka i twórczość

Kiedy pytamy o społeczność ARTzony badani opowiadają o artystach, którzy się tu pojawiają: alternatywnych, offowych, ale także tych, którzy dopiero startują, potrzebują przestrzeni i ludzi, którzy im pomogą, wesprą, pozwolą spróbować. Wychodzenie naprzeciw tym, którzy poszukują dla siebie miejsca i chcą podzielić się swoją twórczością, jest kluczowe dla działań ARTzony.

Rodziny

ARTzona jest miejscem otwartym dla rodzin z dziećmi i jako taka jest kojarzona przez badanych. Doświadczenia ARTzony w tworzeniu społeczności rodzinnych, wspieraniu mam, ojców, dzieci może być cenne jako praktyka do dzielenia się lub pole do współpracy.

Sieć i społeczność

Doświadczenie pandemii COVID-19 przeniosło nas wszystkich do Internetu – z różnym odbiorem tej sytuacji: jedni poczuli się tu dobrze, inni po prostu zaakceptowali tę sytuację jako jedyne wyjście, a jeszcze inni odrzucili obecność w Internecie z różnych, często osobistych względów. Okazuje się jednak, że obecność ARTzony w sieci nie jest niczym nowym i osoby zaangażowane w tworzenie ARTzony mają rozmaite doświadczenia w tworzeniu społeczności sieciowej. Być może próba działań w sieci, wsparta o perspektywę

budowania społeczności, stanie się ciekawą alternatywą dla działań społecznych i kulturalnych w Nowej Hucie.